

BOGUSŁAW CZECHOWICZ  
Slezská Univerzita v Opavě  
ORCID: [0000-0002-6454-8388](https://orcid.org/0000-0002-6454-8388)

**Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Przemysław Wiszewski, *Gmina Milicz. Atlas materiałów i źródeł historycznych*, Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 2019 (Historia obok. Studia z dziejów lokalnych, 17 / History next to. Local past studies, 17), format A4, ss. 112 (łącznie z okładką!), ill.**

Recenzowana publikacja osobę chcącą odnieść się do jej formy i zawartości stawia przed kilkoma dylematami. Po pierwsze – jest to część większej całości. Anonsuje to tytuł jakby serii podany na stronie tytułowej w języku polskim i angielskim. Tu nasuwa się pytanie, dlaczego dodatkowy tytuł angielski ma w tym miejscu tylko seria, a nie recenzowany, siedemnasty jej zeszyt (ten pojawia się dopiero na s. 30 w nagłówku anglojęzycznego streszczenia). Owa seria jest jakby trójsegmentowa: obejmuje monografie historyczne określonych miejscowości Śląska (dla okolic Milicza są to książki *Kraina stawów? Dzieje Milicza i okolic* oraz *Dziedzictwo kulturowe gminy Milicz*, o których czytamy na s. 4 okładki recenzowanej publikacji), zeszyty poświęcone zabytkom na tym samym terenie (w tytułach kilku z nich operuje się mocno na wyrost terminem „krajobraz kulturowy”), wreszcie zeszyty nieco większego od tamtych formatu prezentujące głównie kartografika dla tychże samych obszarów. Publikacje te dostępne są na stronach internetowych (w każdej z nich pojawiają się stosowne adresy). Nie są natomiast dostępne w postaci papierowej – nie trafiłem na nie w obiegu księgarskim, nie sposób dowiedzieć się, czy są do pozyskania u wydawcy, a jest nim Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego. Dzięki uprzejmości redakcji Śląskiego Kwartalnika Historycznego „Sobótka” pozyskałem jeden, omawiany tu zeszyt i do niego – na zasadzie *pars pro toto* – się ustosunkuję.

Pomysł wydania tych prac w Internecie i jednocześnie w wersji drukowanej należy uznać za znakomity, ale już jego – nazwijmy to – logistyczne niedomaganie w postaci niedostępności książek radość tę studzi, tak samo jak fakt, że zeszyty kartograficzne w wersji digitalnej otwierają się bardzo długo, zresztą najczęściej po pewnym czasie zmagania z nadmiarem bajtów komputer (nawet tegoroczny) się zawiesza. Także i to sprawia, że myśl o napisaniu obszernego artykułu recenzyjnego dotyczącego przynajmniej tomów z mapami i planami – myśl ponętna z racji przełamanego tymi publikacjami ponaddziesięcioletniego marazmu w zakresie prac nad dawną kartografią Śląska – musi ulec zarzuceniu.

Zostańmy zatem przy atlasie materiałów i źródeł historycznych dla gminy milickiej. Dobrze, że wybrano dla niej format atlasowy, albowiem ponad 2/3 publikacji to reprodukcje map, które na tym wyłącznie zyskały. Kartonowa, miękka okładka mogła być jednak trochę grubsza (w sensie – grubszy karton), a zszywanie całej publikacji dwoma spinaczami biurowymi to już decyzja dramatyczna, narażająca książkę na szybkie rozsypanie się. Kuriozum stanowi fakt, że paginacja obejmuje tu także pierwszą i czwartą stronę okładki (strona tytułowa ma numer 4, a nr 111 pojawia się na trzeciej stronie okładki!). Zaskoczeń jest tu jednak – i to jeszcze przed podjęciem lektury właściwej części książki – więcej. Na przykład na s. 2 (czyli na drugiej stronie okładki) podano informację o tłumaczeniach na język angielski i niemiecki – praca ma wszakże tylko streszczenie po angielsku. Co tłumaczyła (na niemiecki?, z niemieckiego?) Anna Goebel? Osobliwością jest też żywa pagina w postaci tu zastosowanej, gdzie na stronach parzystych pojawia się tytuł książki, a nieparzystych – imiona i nazwiska jej autorów, jakby nie wiadomo, czemu ten element informacji niesionej przez kolejne strony publikacji służy. I żeby tych kuriozów już nie mnożyć, jeszcze jedno: od s. 33 książka zawiera – jak głosi tytuł tej jej części – *Katalog map. Milicz i okolice na mapach z XIX i XX w.*, po czym na s. 102–111 czytelnik znajduje mapy z wieku XXI.

Dodajmy, by niczego nie uszczknąć z należytą chwałą, że redaktorem całego wielotomowego przedsięwzięcia jest Przemysław Wiszewski. On też napisał krótki wstęp do omawianej publikacji (s. 4). Dowiadujemy się z niego najpierw o położeniu gminy Milicz, przy czym rozterki Autora z tym związane nie skonfundują zapewne czytelnika, który bez trudu może sięgnąć po jedną z zawartych w pracy map. A rozterki te zawierają się w słowach: „Wschodni kraniec gminy wytycza granica województwa wielkopolskiego, zaś zachodni – powiatu trzebnickiego należącego do województwa dolnośląskiego. Od północy i zachodu graniczy

[gmina Milicz – B.C.] z województwem wielkopolskim, od południa z powiatem oleśnickim, zaś od zachodu – z powiatem trzebnickim”. W świetle tego zachodnie sąsiedztwo omawianej gminy jawi się jako nader skomplikowane. A wystarczyło napisać, z jakimi gminami graniczy gmina Milicz, dodając, w jakich powiatach owe gminy się mieszczą, nie rezygnując przy tym ze stosowania określeń typu „południowo-zachodni”. Skonsternuje też czytelnika tego wstępu stwierdzenie, że podmilickie stawy „Założone głównie w XIX–XX w. na potrzeby hodowli ryb [...]”. O starszej metryce miejscowych stawów – dodajmy od siebie, lwiej ich części – przeczyta wszakże czytelnik w owej książce nie raz, choćby na następnej stronie (lub na s. 19), dowie się o tym także z osiemnastowiecznych map reprodukowanych na s. 13 i 15.

Po wstępie następuje rozdział pióra tego samego Autora, zatytułowany *Średniowieczne i nowożytne postrzeganie okolic Milicza* (s. 4–15). Nie bez racji otwiera je konstatacja o znikomej przydatności dla tak ukierunkowanych poszukiwań dokumentów, gorzej ze stwierdzeniem o ich roli „w narratywizacji przestrzeni” (s. 4, swoją drogą – osobliwy termin) – elementy narracyjne raczej nie należą do typowych lub częstych w dokumentach. Nie jest zadaniem recenzenta wdrażanie kwerendy, która miałaby uzupełniać to, co przedstawiono w recenzowanej pracy, ale brak w niej śladów wykorzystania różnych kompendiów historycznych (czasem historyczno-geograficznych) Śląska, poczynając od dzieła Joachima Cureusa<sup>1</sup>, a kończąc choćby na *Olsnographii* Johanna Sinapiusa<sup>2</sup>, a może nawet na powszechnie znanym opracowaniu Friedricha Alberta Zimmermanna z końca XVIII w.<sup>3</sup> Naprawdę nic w nich nie znaleziono? Jeśli tak, to warto to było odnotować – negatywny wynik kwerendy to też wynik.

No ale skupmy się na tym, co znaleziono. Przemysław Wiszewski w swoim opracowaniu sprawnie balansuje pomiędzy analizą źródeł pisanych (tu przede wszystkim wykorzystano kataster karoliński) i obrazowych, z kartografikami na czele. Czasem tylko owa sprawność napotyka mieliznę, np. tam, gdzie Autor stwierdza o Miliczu: „Miasto nie było otoczone żadnymi urządzeniami obronnymi” (s. 7),

---

<sup>1</sup> Joachim Cureus, *Gentis Silesiae annales, complectes historiam de origine, praecipuorum euentuum, qui in Ecclesia & recitationem vsque ad necem Ludouici, Hungariae & Bohemiae regis acciderunt*, Witebergae 1571.

<sup>2</sup> Johannes Sinapius, *Olsnographia oder Eigentliche Beschreibung des Oelfnischen Fürstenthums in Nieder-Schlesien*, Bd. 1–2, Leipzig–Franckfurt 1706–1707.

<sup>3</sup> Friedrich Albert Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 7, Brieg 1787.

by zaraz potem temu zaprzeczyć: „Obiegał je – a i to nie w całości – jedynie niski, drewniany płot”, zaś w kolejnym zdaniu wspomniał o wieży Bramy Polskiej. Płot i wieża bramna (jak i sama brama) to też urządzenia obronne.

Strony 16–26 wypełniło opracowanie Joanny Nowosielskiej-Sobel i Grzegorza Straucholda zatytułowane *Milicz i okolice na mapach w XIX i XX w.* Autorzy nie bez racji wyakcentowali walor analizowanych przez siebie źródeł kartograficznych do badań nad kwestiami granicznymi, szczególnie newralgicznymi po 1918 r. W sumie także i tu mamy nader udane budowanie wizji przemian obszaru w świetle przekazów narracyjnych i obrazowych – oprócz kartografików jest to też garść archiwalnych fotografii (s. 28–29). Pewien niedosyt budzi potraktowanie – więcej niż zdawkowe – okresu po 1945 r., mimo iż *gros* (1/4) opublikowanego w części katalogowej materiału kartograficznego dotyczy właśnie jego.

Część tekstową zamyka wykaz źródeł archiwalnych (tylko z Archiwum Państwowego we Wrocławiu i tylko z podaniem nazw zespołów) oraz kartografików i literatury – wszystko to pod zbiorczym i zarazem błędnym określeniem *Bibliografia* (s. 27–29). Potem następuje wspomniane streszczenie po angielsku i indeks topograficzny (s. 30–31).

Zawarty na kolejnych stronach katalog i zarazem album map oraz planów to nie mniej ważna część publikacji, może nawet cenniejsza od wyżej omówionych. Opis każdej mapy lub planu (czasem reprodukowano tylko fragment) ma charakter skróconej noty katalogowej. Trochę dziwi zupełny brak w nim kartografii związanej z turystyką, a chodzi przecież o region pod tym względem szczególny. Na uznanie i miejsce w katalogu zasłużyła sobie choćby dwuarkuszowa mapa *Dolina Baryczy* wydana przez Studio Wydawnicze Plan w 2009 r. pod redakcją Sabiny Lubaszewskiej, Krzysztofa Smolnickiego i Grzegorza Zwolińskiego, bardzo pozytywnie odstająca od przeciętnej polskiej produkcji w zakresie kartografii turystycznej.

We wstępie napisano, że książka zawiera „zestawienie najbardziej reprezentatywnych map pomiarowych z XIX–XX w.” (s. 4), niemniej rezygnacja z kartografików wcześniejszych – przecież nie aż tak licznych – budzi niedosyt. W jakimś stopniu rekompensuje go wykorzystanie najważniejszych dokonań z XVI–XVIII w. w części tekstowej (wraz ze stosownymi reprodukcjami), ale i tak aktualne zostaje pytanie o to, dlaczego zestaw ten jest tak okrojony. Brak tu mapy Księstwa Oleśnickiego opracowanej przez Leonharda Davida Hermanna oraz Daniela Si-napiusa i wydanej po raz pierwszy w 1712 r. (obejmuje ona też okolice Milicza),

ale można by się też upomnieć o kartografika archiwalne: mapy powstałe w związku ze sporami granicznymi cysterek trzebnickich w 1624 r., a dotyczące południowo-zachodnich krańców obecnej gminy Milicz. Nie byłoby o co może kruszyć kopii, gdyby nie fakt, że informacje na jej temat pojawiły się niedawno w literaturze przedmiotu<sup>4</sup>, podobnie jak w przypadku nader okazałej (100 cm x 248 cm) mapy *PLAAN derer STRITTIGEN GEGENDEN Des Zwollnoer, Gruendorffer, Wiedawer, Deutlich-Dennoer, Neudorffer, Goliewkower, Gottkauer, Pakoslawer und Wilckawer Territorii* z 1782 r. związanej ze sporem granicznym między właścicielami dóbr Pakosław i Żmigród, a przechowywanej w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Informacja o niej także pojawiła się w literaturze z zakresu historii kartografii Śląska i to tej o charakterze rudymenarnym, ale Autorom recenzowanej pracy nieznanej<sup>5</sup>. W sumie można by też pytać o dalsze deficyty bibliograficzne – czy pisząc o gospodarce analizowanego obszaru można było pominąć fundamentalne opracowania Juliana Janczaka<sup>6</sup> czy Aleksandra Nyrka<sup>7</sup>. Ich brak da się usprawiedliwić w opracowaniu krajoznawczym, ale nie naukowym.

I chyba tam należy klasyfikować recenzowaną pracę – jako dokonanie krajoznawcze, co nie jest dla niej żadną ujmą. Śląsk ma wspaniałe tradycje krajoznawstwa, zarówno te dawne, przedwojenne, jak i nowsze, ożywione w ostatnich latach XX w. (te nowsze skupione wokół takich inicjatyw periodycznych, jak „Karkonosz”, „Pielgrzymy” i nieco od nich młodszy „Śląski Labirynt Krajoznawczy”). Być może recenzowana publikacja zwiastuje – wciąż jako *pars pro toto* – kolejny wzlot tego rodzaju aktywności. Oby tak było.

---

<sup>4</sup> Bogusław Czechowicz, *Manifestowanie klasztorного feudum w krajach Korony Królestwa Czech w XVII i XVIII w.*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. Marek Derwich, Wrocław 2013 (Opera ad historiam monasticam spectantia, Series I: Colloquia 9), s. 78, 80–81; tu stosowna sygnatura.

<sup>5</sup> Mapa dotyczy także zachodnich krańców gminy Milicz i zawiera rozgraniczenia z 1727 r., zob. *idem*, *Historia kartografii Śląska XIII–XIX wieku*, Wrocław 2004, s. 41, przyp. 196; tu stosowna sygnatura. Na temat owego sporu por. też Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Dokumenty majątku Hatzfeldów, nr 264.

<sup>6</sup> Julian Janczak, *Rozmieszczenie produkcji roślinnej i zwierzęcej na Śląsku na przełomie XVIII i XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964; *idem*, *Okręgi rolnicze Polski zachodniej i północnej w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1969.

<sup>7</sup> Aleksander Nyrk, *Gospodarka rybna na Górnym Śląsku od połowy XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1966; *idem*, *Kultura użytkowania gruntów uprawnych, lasów i wód na Śląsku od XV do XX wieku*, Wrocław 1992 (Acta Universitatis Wratislaviensis, No 1361, Historia 97).